

K.Pi, PRO BONO

To co robisz jet low-key
Mam całkiem inny vibe
Chcę się bawić i garsściami brać

Dopóki mam czas czas
Snuję się po mieście
Dziś tylko dobry mood
Nie pytaj jaki po weekendzie plan
Chcę poczuć ten luz, luz

Turu /4x
Nie ważne co było i będzie
Turu //4x
A to nie sen

Bez granic jak gry na VR-a
Weź złp chill, odpal Spotify
Nie chcę zejść na łąd
Nie dzwoń mi na phone
Chce się śmiać i zrobić coś
Póki młoda noc

Zalewamy to miasto jak potop
Tylko by przez chwile poczuć wolność
Panie tu chodzą jak po fashion weeku
Panowie preferują raczej folklor
Mamy swoje spoty, swoje grono
Jak dzwonią to biore pro bono
Słowo, kiedyś się ogarnę
Tymczasem chyba zdrowy
Ale rozsadech chyba wcale nie

Turu /4x
Nie ważne co było i będzie
Turu //4x
Głęboki wdech!

Bez granic jak gry na VR-a
Weź złp chill, odpal Spotify
Nie chcę zejść na łąd
Nie dzwoń mi na phone
Chce się śmiać i zrobić coś
Póki młoda noc

a co jeśli lepiej stąd uciec
a co jeśli robie coś źle
do domu wrócę nocnym busem
tamte myśli zabierze mi sen
a co jeśli lepiej stąd uciec
a co jeśli robie coś źle
do domu wrócę nocnym busem
a może nie, che che che

Bez granic jak gry na VR-a
Weź złp chill, odpal Spotify
Nie chcę zejść na łąd
Nie dzwoń mi na phone
Chce się śmiać i zrobić coś
Póki młoda noc